

Jak to talk bywa zwijczajnie gdzie mija stwysokoscia stanu  
i dostoienstwa, ludziesz machinami swiatowymi imprek  
Zawalonia pamieci, na pospolity zgon zycia, i wieczny Los  
Duszy nie poswala, wspomnies was tu milo. Ludowik  
Francuski, i Karole Prezki Królowie, z których ieden pod  
czas Elevacji na Mszy Sacrej zchodziac z Miestatu ija  
dajac na ziemic miej zwijcza Lamac zdzieblo w rebach  
wyznawajac i wyraziac przez to w Obecnosti Naiwnej  
Siego Miestatu Boskiego ztumnost i skarzyltost Liedz  
kicj Natury swojej Drugi glower prochem ziemi posypowal  
wzbudzajac w nocy pamiec podley, z ktorej go Reka Stro  
rjcieta miec chciata Inaterji, i miec zechce obecnego  
Straszliwemu Sadowi Swemu, inszij pod czas Ewangelij  
orga dobijaly z ta resignacija, it iako z ruk Boskich  
Zycie swoje wzieli, tak go na ponorenje Chwalej, i Warij  
jego zarjuc i przez krovi wylane oddac nadz goloivi.  
Swiete to Monarchow zwijczaie i proti nic z Prezumpcji  
Stanu Królestwskiego, ale z uwagi podlosti natury Liedzkicj  
pochodzace, nie mogli inacej tylko o nad sprawiedliwuj  
sobie zbaricennij, ponorenje Warij, i chwali Boskich  
skutecznej Narodom swoim prijemny i posrijeczny  
usitowac. Ale nich idzie za grechem, ludziesz  
za wola i sprawaiedliwooscia Boska, wszelka zwierz  
chnosc i postuszenstwa dysposycjera, ktora nie poręcja  
w sądach swoich zasadzała sekret. Mij z tą obrotmij  
oko na blizsze Miestatow Dostoienstwo, i nich  
mi sie tu spijtac godei z Politijkiem Krymskim

*Quo vos conscripscerat Loco Virtus,  
pietas Patres conscripti.*